

## Dzieci zapłacą za Fundusz Rezerwy Demograficznej



■ Dariusz Stańko, Filip Chybalski 2009-09-09, ostatnia aktualizacja 2009-09-09 14:58:54.0

**Ekonomiści komentują doniesienia Wyborczej.biz o planach rządu, który aby załatać dziurę budżetową, wycyści do zera Fundusz Rezerwy Demograficznej. Fundusz miał gwarantować wypłatę emerytur dzisiejszym czterdziestokilkulatkom i ich dzieciom**

**dr Dariusz Stańko z SGH, doradca Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych**

To nie jest dobra decyzja. Znowu zaczyna się majstrować przy systemie emerytalnym, który powinien być wyłączony z bieżącej polityki. Rząd, żeby sfinansować deficyt budżetowy, sięga po pieniądze z FRD, podczas gdy powinniśmy tam wpłacać większe sumy niż dotychczas. Przypominam, że do funduszu miały płynąć środki z prywatyzacji, a do tej pory trafił tam zaledwie miliard złotych. To oznacza, że w przyszłości będziemy musieli więcej pieniędzy dołożyć do wypłaty emerytur. Zapłacą za to nasze dzieci i wnuki, bo będzie trzeba podnieść podatki. Ucierpi na tym też polska gospodarka, bo przez wyższe koszty pracy, stanie się mniej konkurencyjna.

**dr Filip Chybalski, ekspert emerytalny z Politechniki Łódzkiej**

Rząd nie reformuje KRUS czy emerytur mundurowych i górniczych, a zamiast tego sięga po naszą polisę emerytalną, jaką jest Fundusz Rezerwy Demograficznej. Politycy mogą zrobić wszystko, bo to nie oni poniosą konsekwencje. Za tę decyzję zapłacą przyszłe pokolenia. Jeśli wycyścimy fundusz zera, wrócimy do punktu wyjścia. Nikt nie da gwarancji, że pieniądze wrócą do FRD na czas. Za kilka lat okaże się, że będzie trzeba obniżyć - i tak niskie - emerytury, bo nie będzie z czego ich wypłacać.

Przeczytaj artykuł [Tusk sięga po pieniądze emerytów by łątać dziurę budżetową](#)

notował mab

Dariusz Stańko, Filip Chybalski